



PREZES
NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ
Maciej Hamankiewicz

NRL/62 /2012

Warszawa, dnia 10.01. 2012 r.

Pan
Marek Michalak
Rzecznik Praw Dziecka

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do pisma Pana Ministra z dnia 4 stycznia 2012 r. w sprawie uprawnienia dzieci do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zapewniam, że podzielam Pana troskę o dobro i zdrowie małych pacjentów.

Nie sposób również nie zgodzić się z tezą ww. pisma, że Konstytucja RP oraz Konwencja o prawach dziecka nakładają na polskiego ustawodawcę obowiązek zapewnienia dzieciom bezpłatnej opieki zdrowotnej.

Jednocześnie z ubolewaniem stwierdzam, że nakaz wyływający z ww. przepisów nie jest w pełni zrealizowany przez polskie władze publiczne oraz Narodowy Fundusz Zdrowia.

Teoretycznie, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych każde dziecko mające obywatelstwo polskie i zamieszkujące na stałe w Polsce uzyskuje prawo do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych. Jednak status osoby ubezpieczonej mają jedynie dzieci zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego jako członkowie rodziny osoby ubezpieczonej bądź dzieci zgłoszone do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego przez np. szkołę lub placówkę opiekuńczą jako dzieci (uczniowie) niepodlegające ubezpieczeniu zdrowotnemu z innego tytułu (w tym z tytułu posiadania statusu członka rodziny osoby ubezpieczonej).

Praktyka Narodowego Funduszu Zdrowia często jest taka, że w przypadku leczenia dziecka, które nie ma statusu osoby ubezpieczonej, płatnik, niezgodnie z przepisami, odmawia świadczeniodawcom refundacji kosztów takiej kuracji.

Zwracanie się do opiekunów małoletnich pacjentów, zgodnie z wymaganiami Narodowego Funduszu Zdrowia, o przedstawienie dowodu ubezpieczenia stanowi w istocie reakcję obronną świadczeniodawców, w tym lekarzy, przed niewłaściwymi i niezgodnymi z prawem praktykami Funduszu.

Wobec powyższego niewłaściwym wydaje się piętnowanie zgodnych z prawem działań świadczeniodawców, którymi często są lekarze i lekarze dentyści, skoro u podstaw problemu leży zachowanie władz publicznych reprezentowanych tu przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Z wyrazami szacunku

PREZES
Naczelnej Rady Lekarskiej

Maciej Hamankiewicz